



Miliard złotych na dopłaty z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej do nowych prosumenckich mikroinstalacji fotowoltaicznych zakłada przedstawiony we wtorek przez rząd program „Mój prąd”. Maksymalne dofinansowanie to 5 tys. zł, płatne po zakończeniu budowy domowej instalacji o mocy 2-10 kW.

Program „Mój prąd” będzie realizowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który będzie wypłacał wsparcie – poinformował Henryk Kowalczyk, minister środowiska. Jak dodał, maksymalne wsparcie na gospodarstwo domowe to 5 tys. zł, ale nie więcej niż 50 proc. kosztów budowy instalacji.

Jak podało Ministerstwo Energii, programem zostaną objęte instalacje o mocy od 2 do 10 kW. Instalacja nie może być zakończona na dzień ogłoszenia konkursu, ale musi być zakończona na dzień składania wniosku o dofinansowanie.

– Taka instalacja kosztuje 15-18 tys. zł, zatem 5 tys. zł to wsparcie bardzo znaczące – stwierdził Krzysztof Tchórzewski, minister energii. Zaznaczył, że jedynym warunkiem uzyskania takiego wsparcia będzie potwierdzenie zainstalowania przez operatora sieci dystrybucyjnej specjalnego licznika dwukierunkowego, który umożliwi rozliczanie zarówno pobranej, jak i oddanej do sieci energii.

– Decydować będzie kolejność zgłoszeń, do wyczerpania limitu 1 mld zł, czyli 200 tys. prosumentów otrzyma wsparcie – powiedział minister. – Mam nadzieję, że nastąpi to szybko, bo zainteresowanie jest duże. Zachęcam do korzystania – dodał Krzysztof Tchórzewski.

Źródło: www.forbes.pl